

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, czwartek, 10 maja 1945

Nr 72

W dniu zwycięstwa

Z takim utęsknieniem przez cały świat cywilizowany oczekiwana chwila bezwzględnej kapitulacji Niemiec wobec trzech sprzymierzonych mocarstw — nadeszła. W obliczu nieuniknionej już klęski próbowali jeszcze bandyci hitlerowscy wnieść ferment między sprzymierzonych proponując złożenie broni tylko aliantom z zachodu. Był to ostatni zryw dogorywającej bestii, ostatnia próba wytargowania podstępem, czego nie udało się dokonać siłą. Gdy manewr zawodził, gdy nie udało się rozbić jednolitego frontu sprzymierzonych — pozostało tylko poddanie się całkowite i bezwzględne.

Podpisanie aktu kapitulacji nastąpiło w dniu 8 maja w Berlinie, stolicy trzeciej Rzeszy, nad którą od kilku dni powiewają sztandary radzieckie i polskie.

Hrabia Schwerin-Crossig, podając decyzję kapitulacji do wiadomości narodowi niemieckiemu, uznał za stosowne pokrzepić na duchu swych rodaków: „Sądzę — powiedział — że atmosfera niewątpliwie, jaką świat jest przepełniony w stosunku do Niemców ustąpi teraz miejsca duchowi pojednania”.

Niemcy liczą więc na łaskę sprzymierzonych. Pragną pojednania. Są gotowi jak w roku 1918 — przystąpić do demokratyzacji, by pod dymną zasłoną górnolotnych frazesów przygotować się do nowej wojny. — Ale chyba tym razem rachuby ich zawiodą. — Pamięć sztuczki niemieckich z lat po roku 1918 jeszcze się nie zatarła. Pseudorewolucje i pseudo-bankructwa, rozmyślnie inflacje i sabotowanie spłat reparacyjnych, ogromne inwestycje, wzrost stopy życiowej i skargi na rzekomy niedostatek, Heimat-schutz, Stahlhelmy i brunatne koszule. To bądź co bądź nie tak dawne sprawy...

Dzień dzisiejszy miłujące pokój narody obchodzą jako święto zwycięstwa. Radość przepełnia serce, że wreszcie zduszone zostało zarzewie barbarzyństwa, co przez pięć i pół lat jak polip mackami swymi ogarniał Europę, w morzu krwi i łez topiąc wszelkie wolnościowe odruchy. Barbarzyństwa, co w rydwan swój wprzęgło narody cywilizowane, spychając je do roli stada bezdusznych niewolników.

W dniu triumfu — dla nas Polaków może bardziej doniosłego niż dla innych narodów, mniej dotkniętych okropnościami wojny, serca nasze płoną wdzięcznością dla żołnierza, któremu triumf ten zawdzięczamy. Zwycięstwo nad bandami hitlerowskimi przypadło właśnie w rocznicę dnia, kiedy nad daleką Oką formować się zaczęła pierwsza dywizja piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Poprzez trudy i znoje od Lenina przez Warszawę do Berlina szedł ramię w ramię z bratnim żołnierzem radzieckim dzielny żołnierz polski, gromiąc bandy hitlerowskie, krwią obficie przelaną zraszając każdą wywalczoną piędź ziemi. Mężnie pomagał mu partyzant, w trudnych warunkach walki podziemnej, dezorganizując siły najeźdźcy. Ale i ten żołnierz polski, co przez politykierstwo i ambicję swych wodzów miast własną wyzwalającą ziemię rzucony został na piaski Tobruku, zdobywał Monte Cassino lub w nocnych lotach niszczył potencjał przemysłowy wroga, zasługuje na wdzięczność naszą, bo i jego myślą przewodnią była walna rozprawa z hitlerowskim barbarzyńcą i on marzył o marszu do Polski na karkach rozbitych kohort faszystowskich. Wdzięczność naszą ogarnia wojska sojuszników a w pierwszym rzędzie bohaterskie armie radzieckie, które zdjęły z nas pęta niewoli.

W dniu triumfu sprawiedliwości nad bezprawiem uświadomić sobie musimy straty, jakie w gronie naszych najbliższych, w łonie narodu i w ludzkości całej — spowodowali siepacze hitlerowscy, musimy spojrzeć na otaczające nas ruiny i zgłiszczą, policzyć lata, co minęły w bez-

Orędzie Prezydenta ob. B. Bieruła do Narodu Polskiego

Wczoraj o godzinie 10-tej Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut wygłosił przez radio do Narodu Polskiego następujące orędzie:

Narodzie Polski! Rodacy we wszystkich zakątkach świata!

Nadszedł dzień oczekiwany przez całą ludzkość, dzień, którego wywalczenie kosztowało miliony ofiar pośród wszystkich narodów, miłujących wolność. Złamana została ostatecznie ohydna w swym barbarzyństwie hitlerowsko-germańska potęga i po 6-ciu latach męki, ofiar i krwi zaświtał znów dla ludzkości pokój. Złamany został wróg, który zaznaczył i realizował niszczenie narodu polskiego. Starta została przemoc po przez tysiąclecie wisząca nad Polską. Jesteśmy świadkami wielkiego, nieznanego dotąd w historii aktu dziejowej sprawiedliwości. W stosunku do wszystkich ciemiężonych narodów, aktu, mocą którego powstaje znów wielka na zawsze zjednoczona Polska, Wracają dziś do macierzy prastare polskie ziemie nad Odrą, Nisą i Bałtykiem. Naród polski, jeden z pierwszych przystąpił do walki i nie złożył broni ani na chwilę. Nie złożył jej i wtedy, kiedy przeciwko niemu obróciła się cała wściekłość plugawego hitlerowskiego barbarzyńcy. Walczyliśmy wszędzie, gdzie toczył się bój, wierząc, że na każdym odcinku służymy wspólnej sprawie wolności i demokracji, służymy Polsce. W toku walki wykłuwala się głęboka, przelana krwią spójna jedność narodu polskiego, jedność jego wysiłków i dążeń, którym na imię było wolna i niepodległa, demokratyczna, zjednoczona i silna Polska.

Polacy!

W dniu zwycięstwa oddajmy hołd bohaterom poległym w walce o Polskę. Wielkie straszliwe są ofiary, jakie poniósł nasz kraj i dlatego właśnie dziś odpowiedzialni wobec przyszłych pokoleń, odpowiedzialni za los narodu i państwa polskiego iść musimy drogą, która raz na zawsze zapobiegnie powtórzeniu się podobnego dramatu. Pójdziemy po drodze współpracy ze wszystkimi narodami, świętując dziś zwycięstwo nad hitlerowsko-faszystowską przemocą. Pójdziemy po drodze współtworzenia form zbiorowego bezpieczeństwa, form zbiorowej współpracy nad ustaleniem pokoju.

W dziele tym Polska niech weźmie udział, odpowiadając jej roli i jej wkładowi wojennemu, poniesionym przez nią ofiarom. Najgorętsze słowa przyjaźni i wdzięczności kierujemy dziś do Armii Czerwonej, do bratnich słowiańskich narodów ZSRR, które największy wkład wniosły w dzieło zwycięstwa pokoju, którym zawdzięczamy wolność. Wspólnie przelana krew i wspólne ofiary tworzyły spójną podstawę przyjaźni i współpracy, rozwój której jest najsilniejszą gwarancją naszej siły i niepodległości.

Zjednoczenie wysiłków wszystkich narodów słowiańskich zabezpieczy na zawsze przed widmem germańskiej napaści. — Przy mierze z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi Am. Północnej zapewniamy pokój i współpracę wszystkich demokratycznych narodów świata. Państwo polskie oddaje swe siły sojuszwowi sprzymierzonych mocarstw, sojuszwowi, którego stałość wykuta w czasie

plodnym szamotaniu się miast w twórczej pracy nad podniesieniem kultury i cywilizacji — a wówczas dopiero zdamy sobie sprawę z ogromu win ciążących na narodzie niemieckim.

Tylko w łonie tego narodu przesiąkniętego duchem pruskiego militarizmu, rozdętego pychą i w szowinizmie swym wrogiego wszystkiemu co nie germańskie, mógł hitleryzm zapuścić korzenie. Kto miał sposobność obserwować Niemców w

walk jest najmocniejszym fundamentem pokoju i odbudowy Europy i świata.

Narodzie Polski! Świącimy wiekopomną chwilę zwycięstwa sprawiedliwości nad przemocą, demokracji i postępu nad faszystwem i reakcją. Wraz z upadkiem faszystowskiej twierdzy, śmiertelny cios zadany został tym wszystkim siłom, które sprzymierzyły się z hitleryzmem, które moralnie lub fizycznie współdziałały z nim w walce z postępową i demokratyczną. Na gruzach wrogich mocy, w braterstwie ze wszystkimi demokracjami świata,

Dekret o ustanowieniu narodowego święta Zwycięstwa i Wolności

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1943 r. o trybie wydawania dekretów z mocy Ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1 poz. 1) Rada Ministrów postanawia, a Prezydent Krajowej Rady Narodowej zatwierdza co następuje:

Art. 1. Celem upamiętnienia po wsze czasy zwycięstwa Narodu Polskiego i jego wielkich Sprzymierzeńców nad najeżdżcą germańskim, demokracji nad hitleryzmem i faszystwem, wolności i sprawiedliwości nad niewolą i bezprawiem — 9 maja 1945 r., jako dzień zakończenia działań wojennych — stanowić będzie narodowe święto zwycięstwa i wolności.

stoi i stać będzie demokratyczna Polska, której sztandary zatknięte przez polskiego żołnierza powiewają nad Berlinem.

Z dniem dzisiejszym wchodzimy w nową erę. Erę pokoju. Kiedy przebrzmia fanfary zwycięstwa, silni jednością całego narodu — staniemy do twardej, wyteżonej pracy, aby podnieść z gruzów nasze państwo, aby budować nowe, szczęśliwe życie, aby na kartach dziejów Europy niezatartymi zgłoskami wpisać dzieje wolnej, demokratycznej i zjednoczonej Polski.

Art. 2. Dzień 9 maja jest wolny od pracy.

Art. 3. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim Ministrom.

Art. 4. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Prezes Krajowej Rady Narodowej
Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów
Edward Osóbka-Morawski

Dekret podpisali ponadto wszyscy Ministrowie R. P.

Ostatnie działania wojenne

Zdobycie Drezna

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 8 maja:

8-go maja wojska 3-go Frontu Białoruskiego, kontynuując walki, celem oczyszczenia od nieprzyjaciela mierzei Frisch-Nerung zajęły miejscowości Neu-Welt i Vogelsang.

Wojska 1-go Frontu Białoruskiego, przy dotarciu do rzeki Łaby wzięły do niewoli 7-go maja 7 150 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz następującą zdobycz: 28 czołgów, 513 dział polowych, 402 karabiny maszynowe, 1 700 samochodów, 3 700 koni, 2 200 wozów z ładunkiem wojennym.

Wojska 1-go Frontu Ukraińskiego, po dwudniowych walkach załamały opór nieprzyjaciela i 8-go maja zdobyły miasto Drezno — ważny węzeł drogowy i potężny punkt obrony Niemców w Saksonii oraz zajęły miasta Muehlhau, Lommatsch, Meissen, Lajnsnik, Doeblin, Charta, Waldheim, Roswein, Nossen, Wilsdruff, Heinihen, Franckenberg, Freiberg, Garandt, Oderan i Seida i przekroczywszy czeskosłowacką granicę na południe od Drezna, zajęły na terytorium Czechosłowacji miasta: Most, Duchców, Teplice-Szanów. Jednocześnie na wschód od Drezna wojska frontu, łamiąc opór nieprzyjaciela, zajęły miasta Raddeberg, Lobau, Reichenbach, Bernstandt i Gerlitz. Na południowy zachód i południe od Wrocławia wojska frontu zajęły miasta: Strigau, Freiburg, Muensterberg i Ottmachau.

Wojska 4-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując natarcie, zdobyły 8-go maja, po zwycięskich walkach miasto i wielki węzeł kolejowy Olomuniec, ważny punkt oporu Niemców

nad rzeką Morawą oraz zajęły miasta Wiurbental, Engelsberg, Remerstadt, Bergstadt, Morawski-Schenberg, Hohenstadt, Granice i Przerów. 7-go maja wojska frontu w walkach wzięły do niewoli blisko 1 000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska 2-go Frontu Ukraińskiego zdobyły 8-go maja w Czechosłowacji miasta Jaromerzyce, Znojmo i na terenie Austrii miasta Hollabrun i Stokerau, ważne węzły komunikacji i silne punkty obrony Niemców.

Na pozostałych odcinkach frontu żadnych istotnych zmian nie było.

Praga wolna

Praga, 8. 5. (Polpress) Dnia 8. 5. rb. o godz. 8 m. 30 przerwano działania wojenne w Pradze. Niemcy skapitulowały na ręce Czeskiej Rady Narodowej, która objęła władzę w stolicy Czechosłowacji do chwili przybycia pełnomocnika Rządu Czechosłowacji.

Koniec marynarki niemieckiej

London, 8. 5. — Admiral Doenitz wezwał przez radio wszystkie łodzie podwodne do powrotu. Wobec utraty portów, jako baz operacyjnych, dalsza walka nie ma żadnego celu. Jednocześnie admiral Doenitz wydał rozkaz do niemieckiej floty wojennej i marynarki handlowej, znajdującej się na terenach objętych kapitulacją, polecając zaprzestanie działań wojennych oraz zabraniając topienia lub uszkodzania okrętów. Załogi mają pozostać na statkach.

Dowództwo wojsk sprzymierzonych podało się kłazownik „Prinz Eugen” i „Nuernberg”. W porcie Wilhelmshafen znaleziono ciężko uszkodzony bombami lotniczymi kłazownik „Koeln”.

czasie gdy szczęście wojenne stało po ich stronie, wie dobrze, że bestialstwa hitleryzmu, gwałcenie przepisów prawa międzynarodowego, brutalne niszczenieabytków kultury i narodów całych pełną znajdowały aprobatę wśród ogromnej większości narodu niemieckiego bez względu na przynależność klasową. — To też o pojednaniu, jak to chciałby widać p. Schwerin-Crossig nie może być mowy dopóty, dopóki naród niemiecki na sku-

tek odpowiednich metod wychowawczych nie zmieni swej psychiki, nie zrezygnuje z rasistowskich bredni o swej rzekomej wyższości, nie nauczy się poszanowania praw międzynarodowych, nie wyzbedzie się instynktów niszczycielskich, nie uwierzy, że prócz fizycznej przemocy istnieją wartości moralne, które dopiero tworzą prawdziwą siłę, dopóki nie okaże się skłonny do zgodnego współżycia z innymi narodami.

J. B.

Po 5 latach, 8 miesiącach i 7 dniach

Bezwzględna kapitulacja armii niemieckiej podpisana!

Jak już donosiliśmy we wczorajszym dodatku nadzwyczajnym, w nocy z 8 na 9 bm. Radio Warszawskie podało wiadomość o podpisaniu bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych.

Akt kapitulacji brzmi:

Akt o wojennej kapitulacji

1. My, niżej podpisani, działając w imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego, zgadzamy się na bezwarunkową kapitulację wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu oraz wszystkich sił znajdujących się w chwili obecnej pod dowództwem niemieckim — wobec dowództwa naczelnego Armii Czerwonej i jednocześnie wobec dowództwa naczelnego sprzymierzonych sił ekspedycyjnych.

2. Niemieckie dowództwo naczelnego, natychmiast wydaje rozkazy do wszystkich niemieckich dowódców sił lądowych, morskich i powietrznych oraz wszystkich sił znajdujących się pod dowództwem niemieckim o zaprzestaniu działań wojennych o godzinie 23.01 według czasu środkowo-europejskiego, dnia 8-go maja 1945 roku, pozostania na swoich miejscach, gdzie się w tym czasie znajdują i całkowitego rozbrojenia, przekazując całą broń i sprzęt wojenny miejscowym dowódcom wojsk sprzymierzonych, nie niszczenia i nie uszkodzenia statków, okrętów oraz samolotów, ich motorów, korpusów oraz instalacji, a także maszyn, sprzętu wojennego, aparatów i w ogóle wszystkich wojenno-technicznych środków prowadzenia wojny.

3. Niemieckie dowództwo naczelnego wyznaczy natychmiast odpowiednich dowódców i zapewni wykonanie wszystkich dalszych rozkazów, wydanych przez dowództwo naczelnego Armii Czerwonej i dowództwo naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych.

4. Akt ten nie będzie przeszkodą przy zamianie go przez inny generalny dokument o kapitulacji wydany przez Zjednoczone Narody lub w ich imieniu, odpowiedni dla Niemiec i niemieckich sił zbrojnych w całości.

5. Na wypadek, jeśli niemieckie dowództwo naczelnego lub jakiegokolwiek siły zbrojne, znajdujące się pod jego dowództwem, nie będą działały zgodnie z tym aktem o kapitulacji, dowództwo naczelnego Armii Czerwonej oraz dowództwo naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych zastosują środki karne lub

inne działania, które będą uważały za niezbędne.

6. Akt ten spisano w języku rosyjskim, angielskim i niemieckim. Tylko teksty w języku rosyjskim i angielskim są autentyczne.

Podpisano 8 maja 1945 roku w Berlinie.

W imieniu niemieckiego dowództwa naczelnego: Keitel, Friedeburg, Stumpf

W obecności: Z upoważnienia Dowództwa Naczelnego Armii Czerwonej Marszałka Związku Radzieckiego J. Żukowa

Z upoważnienia Dowództwa Naczelnego sił ekspedycyjnych wojsk sprzymierzonych Głównego Marszałka Lotnictwa Teddera

Przy podpisaniu byli również obecni w charakterze świadków:

Dowódca strategicznych sił lotniczych USA' general Spaaats
Dowódca Naczelny armii francuskiej Delattre de Tassigny.

W chwili dziejowej

Oświadczenie Prezydenta Trumana

New York, 9. 5. (Polpress). Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman z okazji kapitulacji Niemiec złożył następujące oświadczenie:

„Przeżywamy uroczystą i wielką chwilę. Żałuję, że Franklin Roosevelt nie dożył jej.

General Eisenhower poinformował mnie, że niemieckie siły zbrojne skapitulowały bezwarunkowo wobec narodów sprzymierzonych. Szatani wolności powiewają nad całą Europą.

Na Dalekim Wschodzie walka toczy się jednak w dalszym ciągu. Będziemy ją prowadzić do bezwarunkowej kapitulacji Japonii. Czekam nas jeszcze wiele wysiłków i trudów. Gdybym miał rzucić hasło na najbliższe miesiące — brzmiałoby ono: „Praca, praca i jeszcze raz praca”. Dla osiągnięcia zwycięstwa musimy pracować. Zwycięstwo nasze nie jest jeszcze zupełne. Zachód został wyzwolony, lecz Wschód znajduje się wciąż jeszcze pod panowaniem podstępnej tyranii japońskiej. Armie sprzymierzonych dzięki niezliczo-

nym ofiarom i ogromnym wysiłkom zmusiły — z pomocą Boską — Niemców do całkowitej kapitulacji. Zachód został uwolniony od złych mocy, które przez 5 lat trzymały w niewoli i mordowały miliony ludzi. Czekam nas jeszcze wielki wysiłek. Musimy wyzwolić Wschód tak, jak wyzwoliliśmy Zachód. Narody Zjednoczone, pokój miłujące, dowiodły na Zachodzie, że są znacznie silniejsze, niż dyktatury i tyranie klik militarnych, które nazywały nas kiedyś miękkimi i słabymi. Zdolność obrony naszych narodów została dowiedziona na Pacyfiku tak samo, jak w Europie. Dziękuję Wszechmocącemu za triumf naszego ducha i oręża.

Wzywam naród Stanów Zjednoczonych, aby dnia 13 maja 1945 r. złożył Bogu podziękowanie za nasze zwycięstwo i modlił się o dalszą Łaskę Boga w nowej walce.

Wzywam obywateli Stanów Zjednoczonych aby w dniu tym pomyśleli w skupieniu o tych, którzy życie swe złożyli w ofierze na ołtarzu naszego zwycięstwa”.

Przemówienie premiera Wielkiej Brytanii W. Churchilla

Londyn, 9. 5. (Polpress). Dnia 8 maja o godz. 15-ej premier Wielkiej Brytanii Churchill wygłosił następujące przemówienie:

„Wczoraj o godz. 2.41 nad ranem w Kwaterze Głównego generała Eisenhowera, generał Jodl, występujący w imieniu niemieckiego Sztabu Generalnego i Rządu Admirała Dönitz, podpisał akt bezwarunkowej kapitulacji wszystkich niemieckich sił zbrojnych lądowych, powietrznych i morskich wobec Sił Ekspedycyjnych Sprzymierzonych i Dowództwa Naczelnego Wojsk Radzieckich.

W imieniu Dowódcy Naczelnego Sił Ekspedycyjnych Sprzymierzonych, akt kapitulacyjny podpisał gen. Bebbel-Schmidt i gen. Francois Sewez, w imieniu Dowództwa Naczelnego Wojsk Radzieckich gen. Suslapatow. Akt kapitulacyjny będzie zatwierdzony i ratyfikowany w Berlinie przez marszałka Teddera i gen. Tassigny w imieniu generała Eisen-

howera, oraz przez marszałka Żukowa w imieniu Dowództwa Naczelnego Wojsk Radzieckich. Niemcy oświadczyli, że z ich strony akt kapitulacyjny podpisze feldmarszałek Keitel.

Działania wojenne ustać mają dziś we wtorek 8. 5. o godz. 0.01 po północy, lecz dla oszczędzenia i zbędnego przelewu krwi, walki już dzisiaj ustały. Drogie nam wyspy na Kanale La Manche mają być dzisiaj oswobodzone.

Opór oddziałów niemieckich wobec wojsk rosyjskich w niektórych punktach jeszcze trwa. Jeżeli jednak ten opór kontynuowany będzie po północy, wówczas odnośne grupy niemieckie będą wyjęte spod prawa wojennego i zostaną zaatakowane ze wszystkich stron przez Wojska Sprzymierzonych. Dzisiaj — być może, będziemy mówili i myśleli o sobie, jutro jednak złożymy specjalny hołd naszym Radzieckim Towarzyszom broni, których wa-

leczność przyczyniła się w znacznym stopniu do ogólnego zwycięstwa.

Wojna z Niemcami skończyła się. Po wieloletnich intensywnych przygotowaniach, Hitler uderzył w roku 1939 na Polskę. Zgodnie z naszymi zobowiązaniami wypowiedzieliśmy wraz z Francją wojnę napastnikowi. Gdy dzielna Francja została pokonana, kontynuowaliśmy samotnie wojnę przez cały rok, kiedy połączyły się z nami w walce przeciwko wspólnemu wrogowi olbrzymie siły Związku Radzieckiego i Ameryki, reprezentująca potęgę o niewyczerpanych zasobach materialnych.

Możemy sobie pozwolić na krótką chwilę radości, lecz nie wolno nam zapominać, o czekających nas trudnych zadaniach. Zdradziecka Japonia nie jest jeszcze pokonana. Ohydne okrucieństwa popełniane przez nią, wołają o pomstę do nieba. Nie spoczniemy, póki nie wypełnimy naszych zadań”.

Oświadczenie francuskiego ministra spraw zagranicznych

San Francisco, 9. 5. (Polpress). Francuski minister spraw zagranicznych Bidault, wygłosił z okazji kapitulacji Niemiec następujące przemówienie: „Nadszedł dzień, na który tak długo czekaliśmy. Dzień, dla którego tylu naszych braci poległo. Walka toczy się jeszcze dalej przeciw innemu wrogowi — Japonii, ale najohydniejszy zamach przeciwko niezależności narodów i wolności człowieka zakończył się największą klęską, jaką zna historia.

Przez miesiące i lata rozlegał się wrzask Niemców, o ich tryumfach a nadzwyczajne sukcesy podsycały potworną pychę narodu, który wierzył, że „rasa panów” jest powołana do panowania nad światem. Niemcy, które w każdym pokoleniu przedsiębrały nową agresję, załamały się wreszcie we krwi, ruinach i hańbie. Nauczają się one tej prostej prawdy, że zbrodnia pociąga za sobą karę i że kara będzie odpowiadała zbrodniarstwu.

W uroczystym dniu dzisiejszym myśl nasza zwraca się do poległych bohaterów i do wszystkich, którzy zginęli: do nieugiętych bojowników Armii Czerwonej, odważnych żołnierzy Stanów Zjednoczonych, wypróbowanych dywizji Wielkiej Brytanii i Dominów, do żołnierzy wszystkich narodów zjednoczonych, do niezliczonych żołnierzy bez mundurów, do męczenników niezależnie od ich wieku i pochodzenia. Wszyscy oni złożyli swe życie w ofierze na długiej drodze, która nas doprowadziła do tego świetnego zwycięstwa.

Niech żaloba i дума ludzkości, którą oni uratowali otacza po wieczne czasy ich pamięć. Jeśli teraz pozostaniemy zjednoczeni, jeśli będziemy rozsądni i potrafimy zachować podczas tak drogo zdobytego pokoju tę jedność, którą osiągnęliśmy w okresie wojny, zbudujemy świat sprawiedliwszy i lepszy. Patrzymy realnie na rzeczy i bądźmy zdecydowani współpracować ze sobą przyjaźnie w imię sprawiedliwości.

Obowiązkiem naszym jest zapewnić naszej zrujnowanej ziemi pokój, który obiecywaaliśmy ludziom dobrej woli.

Spotkanie dwu Marszałków

Londyn, 9. 5. (Polpress). Marszałkowie Montgomery i Rokossowski spotkali się osobiście.

Oświadczenie Agencji Tass

Moskwa. (Polpress). Ostatnio niektóre dzienniki angielskie rozpowszechniają najrozmaitsze pogłoski o rzekomym „zniknięciu” z Polski niektórych polskich działaczy politycznych.

O „zniknięciu” tych Polaków wniesiona została 2 maja rb. interpelacja w angielskiej Izbie Gmin, przy czym wymieniono nazwiska 15-stu osób.

Podano również, że były premier Witos jest rzekomo aresztowany. Na tym samym posiedzeniu Izby Gmin wniesiono interpelację w sprawie pogłosek o zabójstwach i rozstrzelaniach Polaków w Siedlcach.

Na podstawie danych, otrzymanych z miarodajnych źródeł, Agencja TASS jest upoważniona do zakomunikowania, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie. Sprawa przedstawia się w następujący sposób:

Wymieniona przez prasę angielską i wspomniana w Izbie Gmin grupa Polaków składa się nie z 15-stu, lecz z 16-stu osób. Na czele tej grupy stoi znany generał Okulicki, o „zniknięciu” którego celowo nie wspomina się z uwagi na szczególne odium, które wzbudza osoba generała. Grupa generała Okulickiego, a przede wszystkim sam generał Okulicki, oskarżeni są o przygotowanie i dokonanie na tyłach Armii Czerwonej aktów dywersyjnych, ofiarą których padło ponad 100 oficerów i żołnierzy Armii Czerwonej. Ta grupa składająca się z 16-stu osób nie „zniknęła”, lecz została aresztowana przez Radzieckie władze wojskowe i znajduje się w Moskwie, gdzie odbywa się śledztwo.

Grupa ta jest oskarżona również o posiadanie radiowych stacji nadawczych na tyłach wojsk radzieckich, co jest prawnie zabronione. Wszystkie te osoby lub niektóre z nich — zależnie od wyników śledztwa — zostaną postawione przed sądem. Jeśli chodzi o wiadomości rozpowszechniane przez angielską służbę informacyjną, dotyczące pogłosek o zabójstwach i rozstrzelaniach Polaków w Siedlcach, o czym zgłoszono interpelację w Izbie Gmin — to wiadomości te są zmyśnione od początku do końca, i najwidoczniej dostarczone zostały przez agentów Arciszewskiego.

Również zmyślona jest wiadomość o aresztowaniu Witosy.

W związku z komunikatem Agencji TASS o aresztowaniu w Polsce 16-tu osób z Okulickim na czele przez wojskowe władze radzieckie, „Polpress” upoważniony jest do stwierdzenia, że w myśl umowy o stosunkach między głównym dowództwem radzieckim a administracją polską z dnia 26 VII 1944 r., wojskowe władze radzieckie uprawnione są dokonywać w strefie przyfrontowej aresztowań osób, które dopuszczają się przestępstw wobec sojuszników wojsk radzieckich na tyłach frontu.

Opinia publiczna w Polsce z oburzeniem dowiedziała się o wyczynach Okulickiego i jego współników, którzy oskarżeni są o to, że organizowali akcję dywersyjną, wymierzoną przeciwko sojuszniczej Armii Czerwonej.

Ponieważ zbrodnia działalności Okulickiego i jego współników, gódziła równocześnie w byt odrodzonego Państwa Polskiego, i stanowi zdradę narodu — Rząd Tymczasowy zastrzega sobie prawo żądania przekazania Okulickiego i jego współników w ręce władz polskich, aby stanęli również przed sądem Rzeczypospolitej.

Uchwalenie projektów statutu Wszechzwiązkowej Federacji Związków Zawodowych

San Francisco, 9 maja. (TASS). Na konferencji prasowej Administracyjnego Komitetu Wszechświatowej Konferencji Związków Zawodowych oświadczone o jedynym uchwaleniu projektu Statutu. Projekt ten zostanie rozesłany organizacjom zawodowym 35 krajów, które brały udział we Wszechświatowej Konferencji Związków Zawodowych. Konferencja odbyła się w lutym bieżącego roku w Londynie. Prezes Konfederacji Przemysłowych Związków Zawodowych, Marray, występując w imieniu Administracyjnego Komitetu, oświadczył, że Wszechświatowa Konferencja zostanie znów zwołana we wrześniu 1945 roku w Paryżu celem ratyfikacji Statutu.

Komisarz Mołotow zwiedził stocznię

San Francisco, 9. 5. (Polpress). Komisarz Mołotow w towarzystwie Ambasadora Harrimana zwiedził stocznie okrętów.

Himmler — morderca

Moskwa, 9. 5. (Polpress). Sprzymierzeni wraz z Moskwą uczynili Himmlera odpowiedzialnym za wymordowanie 4 i pół miliona więźniów w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.



wczoraj



dziś

rys. W. Gawęcki

Poznań czci święto zwycięstwa i pokoju

Wielka manifestacja na Placu Wolności

Ołbrzymia radość, z jaką społeczeństwo wielkopolskie przyjęło wiadomość o zwycięskim zakończeniu najpotworniejszej w dziejach ludzkości wojny znalazła wyraz swój w potężnej manifestacji jaka odbyła się wczoraj na placu Wolności.

Przy cudnej pogodzie opromieniającej blaskiem swym wyjątkowo uroczysty i radosny charakter manifestacji, ustawiły się przed frontem „Esplanady” poczty sztandarowe organizacji politycznych, młodzieżowych i społecznych, dalej zaś nieprzejrzałe morze głów, zalegające plac i przyległe ulice. Mieszkańcy stolicy Wielkopolski tłumnie zebraли się, by uczcić dzień wielkiego święta. Na balkonach, udekorowanych godłami państwowymi, flagami narodowymi Zw. Radzieckiego i państw sojuszników, zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, duchowieństwa, oraz partii politycznych.

Przemówienie wstępne wygłosił ob. Wojewoda dr Widy-Wirski. Ob. Wojewoda uczcił pamięć poległych bohaterów i ofiar tragicznej wojny, którym nie danym było doczekać radosnej chwili jej zakończenia — jednominutowym milczeniem. W przemówieniu swym ob. Wojewoda podkreślił znaczenie pracy w dziele odbudowy niepodległej, silnej, demokratycznej Polski, której sprzyjać będzie najlepszy gwarant bezpieczeństwa w postaci sojuszu narodów słowiańskich. Ob. Wojewoda zakończył przemówienie wznosząc okrzyk na cześć sojuszu polsko-radzieckiego. Z kolei w im. duchowieństwa przemawiał J. E. Ks. Biskup Dymek przyrównując radosny charakter obchodzonego święta do najrado-

śniejszego z świąt kościelnych — do święta Zmartwychwstania Pańskiego.

Następnie orkiestra odegrała pieśń „Boże, coś Polskę”, którą chórem podchwycili zebrane tłumy.

W imieniu Armii Czerwonej zabrał głos Kom. Wojenny m. Poznania, płk. Smirnow, a w im. Wojska Polskiego — major Stapor. Kolejno przemawiali następnie przedsta-

wiciele partii politycznych PPR, PPS, Str. Demokratycznego, Str. Ludowego i ZWM, Zw. b. więźniów polskich oraz dyrektor P. Z. Zachodniego dr Szenic.

Na zakończenie uroczystości zebrane tłumy odśpiewały „Rotę”, po czym przy dźwiękach orkiestry rozpoczęła się defilada Wojsk Polskich, organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych.

Uroczyste obchody w całym kraju

Dzień wczorajszy jako narodowe święto zwycięstwa i wolności wolny był od pracy i nauki. Na wszystkich domach wywieszono flagi państwowe. Wszyscy pracownicy zebraли się rano w miejscach pracy, uczniowie zaś w szkołach, gdzie odbyły się krótkie uroczyste zebrania, poczym uczestnicy udali się w zorganizowanych pochodach na manifestacje, które odbyły się w całym kraju.

W Warszawie manifestacja odbyła się na Placu Teatralnym.

Dziś, dn. 10 maja, o godzinie 10-tej rano odbędą się na terenie całego kraju w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa z okazji zwycięstwa.

Ambasador Modzelewski o polityce zagranicznej

Łódź, 9. 5. (Polpress). — W Łodzi bawił przejazdem Ambasador R. P. w Moskwie ob. Zygmunt Modzelewski.

W rozmowie z przedstawicielami prasy ambasador Modzelewski naświetlił niektóre problemy z dziedziny polityki zagranicznej, które interesują opinię publiczną kraju w związku z wydarzeniami na arenie międzynarodowej. Przechodząc do spraw, związanych z zawarciem układu polsko-radzieckiego, ambasador Modzelewski zauważył w toku rozmowy, że sojusz ten wywarł w świecie politycznym jak najlepsze wrażenie i wzmocnił naszą międzynarodową pozycję.

Emigracja londyńska usiłowała podważyć znaczenie tego doniosłego aktu polityki międzynarodowej wyrażając gotowość zawarcia takiego układu. Śmieszność tej propozycji podkreśliła prasa angielska, nadmieniając, że rząd londyński przypomina pasażera, który spóźnił się na tramwaj i z kilometrowej odległości woła, aby się zatrzymał. Pragnę dodać, że w rozmowie z przedstawicielami dyplomacji, akredytowanymi w Moskwie, odniosłem wrażenie, a niektórzy wręcz podkreślali, że układ ten ma znaczenie podstawowe dla utrzymania pokoju w Europie.

Ambasador mówił również o układach gospodarczych w sprawie repatriacji Polaków z głębi Związku Radzieckiego, przy czym nadmieniał, że po zawarciu umowy repatriacyjnej — rodziny wojskowych będą w pierwszym rzędzie objęte repatriacją.

Projekt tej umowy został już złożony w Komisariacie Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego i mam nadzieję, że już w najbliższym czasie wyruszą pierwsze transporty do kraju — podkreślił ambasador Modzelewski.

Przechodząc do spraw związanych z konferencją w San Francisco — ambasador Modzelewski wyjaśnił, że opinia międzynarodowa

zdaje sobie doskonale sprawę ze znaczenia Polski w organizacji pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Wie ona również, że nieobecność Polski w San Francisco bynajmniej nie wzmocni uchwał konferencji.

Rzecz jasna, że obecność Polski mogła oznaczać obecność delegacji Rządu, gdyż grupka Arciszewskiego w ogóle nie była brana pod uwagę. Polska ma silną pozycję na terenie międzynarodowym — dodał ambasador Modzelewski. Nie ma w tym nic dziwnego. Nikt nie może zaprzeczyć, że wkład jej w walce z hitleryzmem był i jest ogromny, toteż mamy wszędzie przyjaciół. Mamy ich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, mamy w Wielkiej Brytanii. Mamy za sobą opinię francuską i włoską, czego dowodem jest chociażby podpisanie niedawno umowy o wzajemnej wymianie przedstawicieli z Włochami.

Nie potrzebuję dodawać, że mamy również całkowitą sympatię narodów słowiańskich, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii. Zresztą wszystkie kraje, budujące swe stosunki z nami na gruncie realności, coraz bardziej szukają kontaktu z nami, dowodem czego jest już ogromny wzrost zainteresowania stosunkami z nami ze strony opinii szwedzkiej, szwajcarskiej i wielu innych krajów. Wzrósł również nasz autorytet w kołach polskiej emigracji. Nie ma takiego skupiska polskiego za granicą, gdzie by poczynania naszego rządu nie znalazły echa w postaci głębokiej sympatii i uznania. Pod tym względem jest bardzo charakterystyczne, że propaganda grupy Arciszewskiego, kosztująca miliony dolarów, nateriafia na wyrażny pór. Zresztą panowie ci znudzili swymi zakłamanyimi wystąpieniami nie tylko Polaków, ale również opinię międzynarodową — dodaje na zakończenie ob. Modzelewski.

Wandalizm hitlerowski

Moskwa, 9. 5. (Polpress). Na krótko przed wkroczeniem Armii Czerwonej na teren Niemiec, Hitler wydał specjalne instrukcje dla przywódców SS, aby wszelką żywność, przeznaczoną dla ludności cywilnej w razie niemożności uratowania jej w inny sposób niszczyć.

W Turyni kilkanaście ton zmagazynowanej maki zostało zniszczonych przez polanie i zmieszanie z wodą. Dzieła tego dokonali hitlerowscy partyjniacy.

W Beyreuth przytrzymany został przez ludność niejaki Paul Schweitz, członek SS, w chwili, gdy podpalił magazyn z żywnością.

W toku akcji tej esesowcy podpalali nawet niemieckie wsie. W razie próby ratowania swojego mienia przez ludność wiejską, esesowcy nie cofali się przed jej rozstrzelaniem.

W Bazylei wszystkie kasy oszczędnościowe zostały ograbione, a pieniądze rozdzielone między bonzów partyjnych. Ogółem zdefraudowanych w ten sposób — jak zdolano dotychczas stwierdzić — zostało 15 milionów RM.

Działalność hitlerowców w „neutralnej” Hiszpanii

New York, 9. 5. (Polpress). Prasa amerykańska donosi, że w Madrycie znajduje się ponad 500 niemiecko-faszystowskich agentów, w Barcelonie ponad 4000, w Sewilli ponad 2000, w Maladze ponad 500. W Madrycie powstało „Biuro kwalifikowanej pracy”. „Biuro” to skierowało do Niemiec w ciągu ostatnich dwóch lat 100 000 hiszpańskich obywateli na niewolniczą pracę. Wysoki urzędnik niemieckiego ministerstwa handlu Himming, „interesuje się” zagadnieniami ekonomicznymi Hiszpanii. Dostarczył on Niemcom surowców na cele wojenne. Ogromna sieć szpiegostwa niemieckiego działała pod firmą „Biuro informacyjne”, posiada ona dwie radiostacje. W Madrycie Gestapo ma ponad 100 agentów. Gestapowcy wraz z hiszpańską policją śledzą za antyfaszystowskim ruchem w Hiszpanii. Poselstwa i konsulaty sprzymierzonych również znajdują się pod obserwacją. Wywiad niemiecki podobnie jak Gestapo posiada swe agencje jeszcze we wszystkich wielkich miastach Hiszpanii. Instytut kultury niemieckiej w Madrycie zajmuje się specjalnie szkoleniem agentów. Przy pomocy Rządu gen. Franco naziści hiszpańscy ułatwili ucieczkę jeńcom niemieckim z Północnej Afryki.

W Hiszpanii zaczyna wrzeć

Paryż, 9. 5. (Polpress). Dziennik „Espania Popular”, wychodzący w Tuluzie, donosi o wzmożonej działalności partyzantów w Hiszpanii. W Asturii partyzanci zabili burmistrza i naczelnika policji. W prowincji Sewilskiej i Barcelońskiej doszło do walk, w toku których faszystowskie ekspedycje karne straciły ponad 800 osób. Partyzanci zaatakowali umocnienia niemieckie w okolicy Gibraltaru. Ludność okazuje partyzantom pełne poparcie.

Działania wojenne na Oceanie Spokojnym

New York, 9. 5. — (Polpress). Komunikat Dowództwa Floty Stanów Zjednoczonych na Oceanie Spokojnym donosi, że wojska sprzymierzonych posunęły się naprzód na wyspie Okinawa. Okręty sprzymierzonych zatopiły dwa statki-cysterny i dwa transportowce nieprzyjacielskie.

I tam ich znaleźli

Rzym, 9. 5. (Polpress). Według doniesień z Rzymu znajduje się tam były ambasador niemiecki von Mackensen wraz z generałem Bockem.

Słowom szaleńca zaprzeczyla rzeczywistość



...Alles ist denkbar, eine deutsche Kapitulation niemals!

Braterstwo wolnych ludów świata zgótowało największą klęskę faszystom. Ulubionym „chwytym” Hitlera było ciągle powtarzanie, że „wszystko jest do pomyslenia, ale nigdy kapitulacja”. — Słowa te — umieszczone pod powyższym zdjęciem — reklamowano w pismach niemieckich na rozkaz Goebbelsa — drugiego zbrodniarza i największego w dziejach krzykacza. Militarna klęska Niemiec winna być wieczną wskazówką, że istnieje sprawiedliwość dziejowa, że zbrodnia i gwałt — jakie były motorem niemieckiej polityki — znajdują zawsze swój kres, jeżeli kiedykolwiek jeszcze w dziejach świata Niemcy odważyliby się pokój ludzkości zakłócić.

Witold Powell

NASZ FELIETON

Na zakręcie historii

Woźniców było wielu, ale żaden z nich nie śmiał cugli trzymać przy Jankielu — można by trawestować słowa z „Pana Tadeusza”. A pan Adolf Schickelgruber alias Hitler tę nieśmiałość europejskich woźniców i kierowców spokojnie, według z góry ułożonego, niemieckiego porządku, beczelnie wyzyskiwał. To zresztą było jego prawem. Prawem bandyty. Więc zaanektował lejece Austrii i woźnicę Schuschnigga zwał z kozła brutalnie. Wypowiedział przy tym okolicznościowo parę zdań do „swoich” o tym, że zasada samostanowienia narodów jest święta, itd. Potem postąpił tak samo z woźnicami Czech i Moraw, nie zapominając przy okazji powiedzieć grzeczny dzieciom bajki o ideii poszanowania praw narodowych. Po umowie, zawartej przy akompaniamencie trzaskania pięścią w stół, dotyczącej przesiedlenia Niemców z południowego Tyrolu do Rzeszy, parę słów poświęcił ideii „krwi i gleby”. I tak kpił sobie w dalszym ciągu. Wjechał na swoim rydwanie

do Kłajpedy — nie omieszkął słodko zapewnić, że już teraz niczego więcej mu do szczęścia nie brak. Kiedy odebrał lejce woźnicom polskim wyrósł we własnych oczach na orędownika pokoju. Ze zdumieniem dowiedział się wtedy, że ci, co dzierżyli lejce potężniejszych rydwanów niż jego, wypowiedzieli mu walkę na śmierć i życie. Więc rozgrzeszony tym, zwał woźnicę francuskiego, duńskiego, norweskiego, potem jugosłowiańskiego i pomniejszych — którzy nie ukorzyli się przed nim i nie jechali tam, gdzie on, Adolf w Ząbek Czesany życzył sobie — i hulał, hulał po całej niemal Europie. Woźnica włoski i hiszpański podali mu skwapliwie dłonie i tak razem jechali na woźie historii, aż pewnego dnia coś tam zaczęło zgrzytać. Potem pękła oś, potem odpadło jedno koło, wyleciały resory, siedzenia, nawalił dyszel, aż biedny Adolf musiał zapewnić „swoich”, że to tylko czasowe niepowodzenia, aż zmuszony został do oświadczenia, że z wozu nigdy nie zjeździe! Tak bowiem chcieli ci, których obwoził rydwanem. Ale drogi historii dziwne są i, zaprawdę, przewidzieć ich nie można. Nagle — zdarzył się zakręt — i Adolf wyleciał. Po prostu jak aniołek uleciał w powietrze, opuszczając swe zdy-

chające szkapę SS z pędzącym na oślep, w przepaść rydwanem...

I znowu wszystko jest niby po dawnemu. Z tą tylko różnicą, że historia, która zrobiła duży zakręt już się nie cofnie, bo drogi jej w innym idą kierunku, niż to było w czasach wąsatego Adolfa.

My nie wierzymy, że pan nie żyje, panie Adolfie. Tacy ludzie jak pan, bez poczucia odpowiedzialności osobistej, nie odbierają sobie życia. Chyba, że tak bardzo przejął się pan swą rolą niefortunnego proroka.

No, to szkoda, że pan nie żyje... Może się dało znowu coś ciekawego wycisnąć z pana różanych usteczek... na przykład przepowiednie, co będzie za lat trzysta, tysiąc... Ah, prawda — i to także pan przepowiedział dnia 10 listopada 1943 roku w Monachium:

„Za krew jaką obecnie przelewamy (my, rzekł o sobie — widocznie tego dnia zaciął się przy gołeniu!) zostaniemy obficie wynagrodzeni po wojnie. W nowych domach rozpoczną miliony Niemców nowe życie!”

Zapomniał dodać: karnych...

Wernyhora przy nim — to szczeniak, prawda?

Z życia Wielkopolski

Kto chce zostać leśniczym?

Delegatura dyr. Lasów Państwowych w Olsztynie (na Mazurach) przyjmuje na 3 miesięczny przeszkolenie kandydatów na leśniczych. Zgłoszenia pisemne wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem kierować do dyr. Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Gajowa 8/10, pokój 28 dla delegatury Lasów Państwowych w Olsztynie.

Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły powszechnej, znajomości praktycznej pracy leśnej, wiek nie przekraczający 40 lat, nienaganna przeszłość, świadectwo lojalności, podpisane przez właściwą Radę Narodową. Blizsze dane co do miejsca i terminu rozpoczęcia kursu zostaną kandydatom podane we właściwym czasie. Po ukończeniu kursu kandydaci będą mogli objąć kierownictwo nad leśniczówkami.

OBORNIKI

— **Otwarcie świetlicy Milicji Obywatelskiej** zainaugurował okolicznościowym przemówieniem komendant powiatowej Milicji Obywatelskiej ob. Konitz. Na dalszy program złożyły się: orkiestra, monolog milicjanta Janyrzka, deklamacje „Ślub Hitlera” — milicjant Subiński, „Żołnierz” — milicjant Stachowiak, „Powrót ze wschodu” — milicjant Kasperk, oraz skecz „Koniec Volksdeutschów”.

WĄGROWIEC

— **Akademia żałobna** dla uczczenia pamięci zmarłego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina D. Roosevelta zgromadziła tłumy publiczności. Po słowie wstępnym starosty ob. mgra Dolatowskiego, referat wygłosił dyrektor gimnazjum ob. Dubas. Na część artystyczną złożyły się występy muzyczne prof. Zielińskiego — fortepian, ob. Szadzińskiego, śpiew solowy, oraz braci Kulpińskich, skrzypce. (k.)

ŚRODA

— **Powiatowy Urząd Repatriacyjny** w Środzie pracuje pełną parą. Zorganizowano etap dla repatriantów w tut. cukrowni, gdzie mieści się kuchnia. Repatriantów, którzy prócz wyżywienia i opieki lekarskiej otrzymują także zapomogi pieniężne — osadza się w majątkach poniemieckich wielkości od 5-ciu do 100 ha. Repatriantom z miast udziela się pomocy pieniężnej oraz pomocy w wyszukiwaniu pracy i mieszkań.

• **Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu** wzywa ob. ob. pracodawców do wpłacenia zaległych składek ubezpieczeniowych za miesiące luty, marzec i kwiecień 1945 r. wyjątkowo do dnia 15 maja rb. do kasy Ubezpieczalni Społecznej, ul. Dąbrowskiego 12, lub na konto Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu do jednego z niżej wymienionych banków: 1. Bank Spółdzielczy „Społem” w Warszawie — Oddział w Poznaniu — ul. Mielżyńskiego 2. 2. Państwowy Bank Rolny — Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 (II piętro). 3. Komunalna Kasa Oszczędności m. Poznania — ul. Strusia 9 (Łazarz). Pracodawcy zamieszkali w Śremie — winni wpłacić składki w podanym wyżej terminie do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu śremskiego na konto Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu. Przy wpłatach za pośrednictwem banków należy podać dokładną nazwę przedsiębiorstwa oraz czasokres objęty wpłatą. Składki ubezpieczeniowe od miesiąca maja począwszy — winny być wnoszone w terminie ustawowym tj. do dnia 10-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Przetargi P. K. P.

• **OGŁOSZENIE PRZETARGU.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza niniejszym przetarg publiczny na dzierżawę na stacjach w okręgu tutejszej Dyrekcji: a) restauracji kolejowych, b) bufetów kolejowych, c) zakładów fryzjerskich, d) kiosków sprzedających artykułów spożywczych, wyrobów tytoniowych itp. 1. Osoby ubiegające się o te dzierżawy mają wnieść oferty do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu najpóźniej do dnia 28 maja b. r. godziny 12-tej. 2. Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownym oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego, w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę...” na stacji... należy składać w Sekretariacie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu do skrytki na ten cel przeznaczonej. 3. Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy są im dokładnie znane, oraz podać krótki swój życiorys z dołączeniem świadectwa moralności z 1945 r. wydanego przez władze polskie. 4. Równocześnie z wnieśieniem oferty należy złożyć w Kasie dyrekcyjnej, Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu wadium dla dzierżaw wskazanych wyżej pod a) na stacjach I kl. 10.000 — zł, na stacjach II kl. 5.000 — zł, pod b) i d) 1.000 — zł, pod c) na stacjach I kl. 5.000 — zł, na innych stacjach 3.000 — zł. Kwit na wpłacone wadium powinien być dołączony do oferty. Wadium, w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nie przyjęcia oferty, będzie zwrócone po otrzymaniu przez oferenta odmownej odpowiedzi. Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto z jakichkolwiek powodów, nie zawsze umowy dzierżawnej na znanych mu warunkach dzierżawy, lub też nie objęcie dzierżawy w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadium, przypada na rzecz przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe. 5. Oferenci względnie wskazani przez nich kierownicy mają dołączyć również dowód umiejętności fachowej przewidzianej w ustawie przemysłowej, oraz w ustawie o monopolu spirytusowym. 6. Skuteczność prawna umowy dzierżawnej uwarunkowana jest wykupieniem przez dzierżawcę odpowiedniego patentu w myśl obowiązujących przepisów. 7. Po zawiadomieniu oferenta o zatwierdzeniu jego oferty, jest on obowiązany, w ciągu 7 dni zawrzeć umowę. O nieprzyjęciu oferty zawiadomi się oferenta. 8. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zastrzega sobie prawo oddania wyszczególnionych na wstępie obiektów w dzierżawę — według swego uznania — jednemu spośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki nie bacznie na wynik przetargu. 9. Oferty należy składać na każdą restaurację względnie bufet oddzielnie. 10. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu nie bierze odpowiedzialności, za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy. 11. Oferenci, których oferty przyjęto, ponoszą proporcjonalnie koszty ogłoszenia przetargu. 12. Ofert nieodpowiadających powyższemu warunkom, jako też złożone dotychczas podania o wydłużenie restauracji, bufetów i zakładów fryzjerskich nie będzie Dyrekcja rozpatrywała. Również podlegają przetargowi te restauracje i bufety, których prowadzenie powierzono restauratorom tymczasowo. 13. Blizsze informacje oraz warunki dzierżawy mogą oferent otrzymać do wglądu w Wydziale Handlowo-Taryfowym Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, pokój 317 b, w godzinach od 11-tej do 13-tej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 maja 1945 r. o godzinie 9-tej.

DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH
(inż. Stodolski)

Liceum Pedagogiczne w Wągrowcu znowu otwarte

Wągrowiec. Złane przed wojną Liceum Pedagogiczne w Wągrowcu otworzyło 4 maja br. na nowo swe podwoje. W ślicznie nad jeziorem Durowskim położonym gmachu Liceum mieści się wprawdzie w tej chwili jeszcze szpital wojskowy, niemniej jednak nauka odbywa się w warunkach jak na dzisiejszy czas dobrych. Długoletni dyrektor Zakładu ob. dr J. Bajerlein otrzymał od Zarządu miasta do dyspozycji 3 wile (również położone nad jeziorem), które dzięki jego niezmordowanej energii zamieniły się w zakład naukowy.

Uruchomienie zakładu nie było rzeczą łatwą, gdyż jak wszędzie, tak i tutaj większa część pomocy naukowych i urządzeń szkolnych zaginęła. Odszukanie i uruchomienie pozostałego sprzętu

szkolnego kosztowało trudu nie mało, przy czym podkreślić należy ofiarną współpracę Zarządu miasta i zawsze życzliwych Zakładowi obywateli Wągrowca i okolicy, a zwłaszcza byłych wychowanków, którzy na wezwanie Dyrekcji stanęli natychmiast do pomocy, pełniąc funkcję tragarzy i woźniców.

Przy Liceum Pedagogicznym, koedukacyjnym utworzono normalne 4-klasowe Gimnazjum, również koedukacyjne, będące podbudową do pierwszego. Aby umożliwić jak najszerszym warstwom młodzieży, także pozamiejscowej, kształcenie się na nauczycieli, utworzono przy Zakładzie dwa internaty, osobno dla młodzieży męskiej i żeńskiej. (k.)

Kronika poznańska

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

W sobotę 12 bm. o godz. 14-tej odbędzie się w Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego przy ulicy Golebkiej posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej stoł. miasta Poznania.

Zebranie Komitetu Przesiedleńczego

Dnia 10 bm. o godz. 12-tej odbędzie się w sali posiedzeń w gmachu Województwa zebranie Komitetu Przesiedleńczego z udziałem wszystkich warstw społeczeństwa. Tematem obrad będą sprawy Komitetu.

Rejestracja osób pracujących w przedszkolach

Inspektorat Szkolny Poznański Miejski przeprowadza od dnia 1 do 20 bm. rejestrację osób, które pracowały przed wojną jak i w czasie okupacji w przedszkolach. Rejestracji podlegają wizytatorzy, instruktorzy lub dyrektorki i nauczycielki seminariów dla wychowawczyń państwowych, samorządowych i prywatnych.

Do rejestracji należy zgłaszać się w kancelarii Inspektoratu Szkolnego w Poznaniu przy ulicy Słowackiego 38, od 12-tej do 14-tej.

Opłaty za karty rejestracyjne

Zarząd Miejski przystępuje w myśl obowiązujących przepisów do pobierania opłat za karty rejestracyjne na rok 1945 od właścicieli przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych, handlu obnośnego, rozwożnego, jarmarcznego, kiosków, stoisk oraz wszelkich innych rodzajów przedsiębiorstw o charakterze zarobkowym. Deklaracje wydaje Oddział Podatkowy Zarządu Miejskiego, ul. Matejki 48/49, pokój nr 120; począwszy od dnia 10 bm. Wypełnione deklaracje zwrócić należy tamże najpóźniej do dnia 15 bm., a karty rejestracyjne wykupić w terminie od 20 do 25 maja br. Łącznie z nabyciem karty rejestracyjnej zobowiązane są wymienione przedsiębiorstwa opłacić podatek drogowy. Tytułem zaliczki pobierane będą 50% wzgl. 25% ceny karty rejestracyjnej.

Blizsze szczegóły w rozplakatowanym obwieszczeniu.

Wpisy na kursy siostr szpitalnych

W dniu 10 bm. rozpoczynają się wpisy kobiet w wieku od 18 do 25 lat na kursy młodszych siostr salowych i opatrunkowych okresu wojennego. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godziny 9-tej do 17-tej przy ul. Cybulskiego 14, I p. Przy zgłoszeniu należy przedstawić: Świadectwo tożsamości, świadectwo ukończenia co najmniej szkoły powszechnej, dwie fotografie formatu 2x4 cm.

Sprzęt niemiecki należy zwrócić władzom miejskim

Stwierdzono, że na terenie miasta znajduje się pewna ilość sprzętu pozostawionego przez okupanta niemieckiego, a przechowanego przez ludność naszego miasta. Dotyczy to w szczególności małych dwukolowych wózków na gumach, których wielka ilość znajduje się w rękach ludności cywilnej. Sprzęt ten jako niemiecki jest własnością Skarbu Państwa, a bezprawne zatrzymanie go przez ludność naraża ją może w razie wykrycia na bardzo przykre konsekwencje karne. Wzywa się ludność miasta Poznania do oddania wózków oraz innego, nieprawnie przyswojonego sprzętu niemieckiego za pokwitowaniem w składnicy Taboru Miejskich przy ul. Przepadek 9 i to w czasie do dnia 15 maja br.

Osoby, w posiadaniu których znajduje się sprzęt niemiecki po dniu 15 maja br., liczyć się muszą z wystosowaniem doniesienia karnego do prokuratury.

Wojciech Bąk na Czwartku Literackim

W czwartek 10 bm. o godz. 16-tej odbędzie się w sali Biblioteki Miejskiej w Poznaniu przy ul. Walki Młodych 35 tradycyjny Czwartek Literacki.

Będzie to wieczór autorski Wojciecha Bąka, wybitnego poznańskiego poety, który po powstaniu warszawskim wywieziony został do Niemiec i zaledwie kilka dni temu powrócił do Poznania.

W programie krótka prelekcja autora i recytacja utworów lirycznych, których treścią są prawda czasu, przeżycia człowieka i reakcja poety w okresie okupacji na terenie Niemiec.

Wstęp 5 zł.

Przydział jaj na kartki żywnościowe

Od dnia 14 bm. wydawać będą sklepy rozdzielcze jajka na kat. I odcinek 30 różne na miesiąc maj po jednej sztuce na osobę.

Otwarto szkolny ogród botaniczny

W dniu 1 bm. otwarto szkolny ogród botaniczny przy ul. Dąbrowskiego 165 (wejście również od ul. Botanicznej 3). Godziny zwiedzania od 8-mej do 18-tej.

Tramwaje dojeżdżają do Rynku Wildeckiego

Prace nad poszerzeniem sieci komunikacji tramwajowej postępują szybko naprzód. W zrozumieniu potrzeb mieszkańców Wildy i Dębca, Dyrekcja Poznańskiej Kolei Elektrycznej przystąpiła do naprawy zniszczonych przewodów na Wildzie i w dniu 8 bm. uruchomiła linię łączącą dzielnicę św. Łazarza z Rynkiem Wildeckim. Dalsze prace zmierzają do przedłużenia linii aż do Dębca.

Pomoc dla rannych żołnierzy polskich

Komitet Opieki nad rannymi żołnierzami wraz z Patronatem Zaw. Zw. Drukarzy obdarował rannych żołnierzy polskich upominkami, zbraniami w wyniku zbiórki, przeprowadzonej wśród drukarzy. Uroczystość, urządzona w świetlicy Szpitala Polowego przy ul. Marii Magdaleny wywołała wśród rannych żołnierzy dużą radość.

Jednocześnie Komitet prosi społeczeństwo o dalszą pomoc ofiary, które przyjmie Patronat, mający siedzibę w Drukarni św. Wojciecha, ul. Piotra Wawrzyniaka 39, na ręce ob. Francuskiej i ob. Boguckiego.

Działka poznańskich szkół powszechnych niesie pomoc rannemu żołnierzowi Polskiemu

Z inicjatywy kierownictwa i nauczycielstwa 5, 13, 17 i 34 Szkoły Powszechnej dla Dorosłych — Oddział Jeżyce, przy czynnym współudziale działu tych szkół i jej rodziców, zorganizowano piękna i wzniosła akcję niesienia pomocy rannym żołnierzom polskim, znajdującym się w poznańskich szpitalach wojskowych.

W związku z tym, w niedzielę 6 bm. w gmachu 8 Szkoły Powszechnej, zamienionym obecnie na szpital Wojska Polskiego, odbyła się uroczystość wręczenia zaofiarowanych przez działkę szkolną darów rannym żołnierzom. Uroczystość, na której program złożyły się solowe i chóralne deklamacje, śpiewy oraz przemówienia, zajął ob. Borowiecki, dziękując ofiarodawcom w imieniu inicjatorów akcji i zwracając się zarazem do społeczeństwa o jaknajszerszą współpracę w tym kierunku, szczególnie o czynny współudział w dziele niesienia pomocy rannym żołnierzom w szpitalach wojskowych, dla odciążenia zajętej tam młodzieży, pełniacej służbę przekraczającą jej siły.

W części artystycznej uroczystości prof. J. Nowak i ob. Falakówna odśpiewali szereg pieśni, a ob. Kaulfówna odegrała na skrzypcach „Legende” Wieniawskiego. Wierszyk dziękczynny wykonany przez jednego z rannych żołnierzy polskich był charakterystycznym momentem uroczystości, którą zakończono wspólnym odśpiewaniem „Roty”. Przystąpiono następnie do wręczenia żołnierzowi Polskiemu zebranych darów, które złożono w ręce komendanta szpitala mjr Szojchuta.

24 Szczep Harcerzy na Wildzie przy pracy

Z okazji święta 3-go maja, 24 Szczep Harcerzy im. Zawiszy Czarnego urządził „kominek harcerski” pod kierunkiem wodza Szczepu.

Słowo wstępne wygłosił kierownik szkoły dh hm. Śniegocki i odebrał następnie złożone przez harcerzy ślubowanie wiernej służby Polsce demokratycznej. W części artystycznej „kominka” wygłoszono kilka wierszy Jana Kasprzowicza i odśpiewano szereg pieśni harcerskich. Zakończono uroczystość piosenką „Myśmy przyszłością Narodu”.

Szczep, który dwukrotnie zebrał oklaski na defiladach 1-go i 3-go maja, wykazał, że wildecka młodzież harcerska szczerze zabrała się do pracy.

Na odbudowę Warszawy

Na wieczorku urządzonym przez młodzież gromady Radzewo z okazji odejścia pierwszych poborowych do Wojska Polskiego zebrano zł 140, które redakcja wpłaciła do K. K. O. Miasta Poznania.

Repertuar teatrów poznańskich

Teatr Wielki

Czwartek, 10. 5. 1945, godz. 17-ta — „Wieczór Artystyczny”.

Piątek, 11. 5. 1945, godz. 17-ta — Recital szopenowski — wykonawca: prof. Franciszek Łukasiewicz.

Teatr Polski

Czwartek, 10. 5. 1945, godz. 11-ta — „Uciekla mi przepióreczka”; godz. 16-ta — „Uciekla mi przepióreczka”.

Piątek, 11. 5. 1945, godz. 16-ta — „Uciekla mi przepióreczka”.

Poznański Teatr Marionetek przy Z. W. M.

Czwartek, 10. 5. 1945, godz. 15-ta — „Śpiewak leśny”.

Piątek, 11. 5. 1945, godz. 15-ta — teatr nieczynny.

Ogród Zoologiczny

Piątek, 11. 5., godz. 15.30 — Koncert popularny

Repertuar kin poznańskich

Jedność — „Jastrząb” — godz. 14-ta i 16-ta.

Polska — „Strachy” — godz. 15-ta i 17-ta.

Wolność — „Strachy” — godz. 14-ta i 16-ta.

Warta — „Jastrząb” — godz. 15-ta i 17-ta.

KOMUNIKATY

— **Ranni żołnierze** pozostający na leczeniu w Szpitalu Wojskowym przy ul. Działynskich, dziękują PT. Piekarni i Wytwórni keksów „Cukrola” w Poznaniu przy ul. 27 Grudnia 5 za bezinteresowne ofiarowanie im 100 kg keksów z okazji świąt narodowych 1 i 3 maja 1945 r.

— **Miejski Wydział Zdrowia** zwołuje wszystkich lekarzy mieszkających względnie praktykujących na terenie miasta Poznania na zebranie w dniu 13-go bm. o godz. 9.30 w sali Kina „Polska” przy ul. Dąbrowskiego 5.

Nieobecność należy pisemnie uzasadnić w Wydziale Zdrowia ul. Grunwaldzka 17.

— **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych** w Poznaniu skupuje dzieła i podręczniki techniczne z dziedziny mechaniki, elektrotechniki, gospodarki energetycznej i kolejnictwa. Zgłoszenia przyjmuje się w gmachu Dyrekcji w Poznaniu, ul. Skarbowska 10 pokój 94 II ptr.

— **W Poznaniu otwarto szkołę baletową.** Przy Teatrze Wielkim w Poznaniu otwarto Szkołę Baletową pod kierownictwem baletmistrza Stanisława Mikołajczyka.

Program nauki obejmuje tańce klasyczne, charakterystyczne, plastyczne i wyzwolone. Zapisy przyjmuje codziennie sekretariat baletu w Teatrze Wielkim od 10-tej do 12-tej.

— **Otwarcie Studium Baletowego w Poznaniu.** W dniu 5 bm. otwarto w Poznaniu pierwsze „Studium Baletowe” Dyrekcję Studium oraz naukę tańca klasycznego objęła obcacha primabalerina Opery Poznańskiej — Stanisława Selmowa. Zapisy przyjmuje Studium Baletowe, Poznań, ul. Górna Wilda 61 m. 6 codziennie od godz. 9—11 i od 14—15. Informacji udziela się przez cały dzień.

— **Wędkarze!** Zezwolenia na sportowy połów wędką na woj. Poznańskie wydaje z ramienia Woj. Urzędu Ziemskiego tylko Okręgowy Związek Sportowy Wędkarzy „Warta” w Poznaniu, sekretariat ul. Maszalarska 8. Obywatele przytrzymani bez takiego zezwolenia będą surowo karani, sprzęt wędkarski ulegnie konfiskacie.

— **Publiczna Szkoła Powszechna w Łasku** zebrała na rzecz odbudowy Warszawy i Poznania kwotę 468,— zł.

— **Artysty cyrkowi** zorganizowali się. Odbyło się ostatnio pierwsze zebranie organizacyjne Zw. Zaw. Artystów Cyrkowych i Lunaparkowych na woj. poznańskie. Wybrano zarząd w osobach ob. ob. Placzka, Rybkowskiego i Abramczyka.

— **Cech dekarcki** zawiązał się w Poznaniu w dniu 18 kwietnia br. Starszym cechu jest ob. Michał Chmiel, Poznań, ul. Fredry 5.

— **Cech Krawiecki w Poznaniu.** Zebranie plenarne w niedzielę, 13 bm. o godz. 14.30 w gmachu Studium Wych. Fiz. w Parku Wilsona.

— **Zebranie PPR, Oddział Sołacz-Winiary** odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 10-tej na sali w ogrodzie „Urbanowo”, ul. Sołacka 6/8.

— **Stronictwo Ludowe — Koło Poznań.** Zebranie odbędzie się 11 bm. o godz. 17-tej w lokalu Koła przy ul. Spokojnej 15a.

— **Zebranie Organizacyjne Młodzieży Socjalistycznej T. U. R. w Poznaniu** odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 17-tej w lokalu Wojewódzkiego Komitetu Robotniczego PPS, ul. Spokojna 24.

— **Walne Zebranie Koła Śpiewu im. Moniuszki** odbyło się w niedzielę 29 kwietnia. Zatwierdzono dotychczasowy Zarząd z prezesem ob. Krzyżaniakiem na czele. Dyrygentem Koła jest prof. Stanisław Wiechowicz. Normalna praca zacznie się wkrótce w auli Biblioteki Miejskiej przy ul. Walki Młodych.

Ze sportu

— **K. S. „Dąb”.** Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 16-tej przy ul. Przemysłowej 48 (sala Baptystów).

— **Spotkanie piłkarskie** pomiędzy Klubem Sportowym „Legia” Poznań a Kolejowym Klubem Sportowym Poznań odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 11-tej na boisku w Dębca.

— **„Pogoń” — „Zjednoczeni”.** W dniu 13 bm. o godz. 11-tej przedpół. na boisku „Areny” odbędzie się pierwsze zawody towarzyskie pomiędzy K. S. „Pogoń” a K. S. „Zjednoczeni” (Jeżyce).

— **Lekka-Aletyka.** Klub Sportowy „Warta” T. z. w Poznaniu zawiadomia, że dnia 13 bm. o godz. 15-tej na boisku przy ul. Rolnej odbędzie się propagandowe zawody lekko-atletyczne otwarte dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych w następujących konkurencjach: 100, 400, 800, 1500, 4 razy 100 i 4 razy 400 m, skok w dal i pchnięcie kulą. Wstęp wolny. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Sekcji, ul. Górna Wilda 69, m. 2.

Adres redakcji: Poznań, ul. Chelmońskiego 22, II p.

Administracja (kolportaż): Poznań, ul. Bukowska 3, Telefon 78-64

Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godz. od 12-tej—13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 10-tej—13-tej

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Tel. Redakcji 61-21 — Tel. Administracji 78-64